Warszawa, 1 czerwca 2020

Informacja prasowa

**„Znikające dzieci”**

**List Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce**

 **do Ministra Edukacji Narodowej**

**W trosce o prawo każdego dziecka do edukacji Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce, w Międzynarodowym Dniu Dziecka, zwraca się do władz rządowych z prośbą o podjęcie działań, które w dobie pandemii zapobiegną wypadaniu dzieci z sytemu edukacji.**

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce od 36 lat opiekuje się dziećmi porzuconymi, osieroconymi. Od 11 lat prowadzi także profilaktyczne programy „SOS Rodzinie”, dla dzieci oraz rodzin w trudnej sytuacji życiowej. Tych ostatnich z powodu pandemii będzie na pewno coraz więcej.

Z doświadczenia ekspertów organizacji wynika, że kryzys zawsze najmocniej uderza w najsłabszych. Dlatego z wielkim niepokojem obserwują oni doniesienia medialne na temat tego, że wiele dzieci od początku pandemii koronawirusa, nie realizuje obowiązku szkolnego, a ich nauczyciele oraz dyrektorzy szkół, do których uczęszczają nie mają z nimi kontaktu. Te dzieci nie są obecne podczas zdalnych lekcji, nie odrabiają zadań przesyłanych ze szkoły, nie ma z nimi, kontaktu telefonicznego ani internetowego. Ich rodzice nie odpowiadają na maile ani telefony od nauczycieli czy dyrektorów szkół, nie korzystają z dziennika elektronicznego.

Jak czytamy w liście do Ministra*: „Stres wywołany utratą pracy, zamknięcie wielu osób na małej przestrzeni, gdzie nikt nie ma szansy choć na chwile pobyć sam, frustracja związana ze zdalną edukacją i tym, że rodzice nierzadko nie potrafią pomóc własnemu dziecku w nauce, mogą stać się tzw. wyzwalaczami nieakceptowanych zachowań takich jak nadużywanie alkoholu, agresja czy przemoc domowa. W czasie pandemii nasze kontakty z rodzinami w kryzysie, którym pomagamy w profilaktycznych programach „SOS Rodzinie”, choć w dużej mierze zdalne są jeszcze częstsze i intensywniejsze niż przedtem. Nasi specjaliści pomagają dzieciom w wykonywaniu zadań domowych i są w stałym kontakcie ze szkołami. Podczas odrabiania lekcji zawsze chcemy zobaczyć dziecko, choćby przez internetową kamerkę, często z nimi rozmawiamy wyczuleni na każdy smutek w głosie, na każde odbiegające od normy zachowanie. ­ Organizujemy także łączenia internetowe i indywidulane rozmowy z rodzicami, by ich wesprzeć i odciążyć w tym trudnym czasie*”.

Programem „SOS Rodzinie” prowadzonym przez Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce objętych jest 1243 dzieci z 482 rodzin w 18 lokalizacjach w Polsce. Zdaniem specjalistów organizacji, potrzeby, zwłaszcza w dobie kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią, są dużo, dużo większe. Dlatego jak czytamy w liście, eksperci Stowarzyszenia mają nadzieję, że *„Minister we współpracy z władzami samorządowymi: głównie z dyrektorami szkół i Ośrodkami Pomocy Społecznej, podejmą stosowne działania by sytuacja epidemii nie pozwoliła na wypadanie dzieci z systemu edukacji”.*

**SOS Rodzinie**

Michał ma dziesięć lat i od dwóch miesięcy codziennie się boi. Odkąd tata stracił pracę ciągle krzyczy, wszystko go denerwuje. Czasem zdarzają się też gorsze rzeczy...To wszystko przez to, że tata za dużo pije. Michał na czworo młodszego rodzeństwa i codziennie pomaga mamie w opiece nad maluchami. Mama nie potrafi pomóc chłopcu w zalogowaniu się na platformę, na której odbywają się lekcje. Michał kilka razy próbował to zrobić sam, ale boi się, że w czasie lekcji tata zrobi awanturę. Z resztą komputer jest taty i on całymi dniami na nim gra. Więc na naukę nie ma szans. Na wszelki wypadek ani Michał, ani mama nie odbierają telefonów ze szkoły. Michał wcześniej miał całkiem niezłe stopnie, nikt w szkole nie wie co dzieje się w jego domu, na myśl, że ktoś mógłby się dowiedzieć chłopca paraliżuje strach. Dobrze, że już niedługo będą wakacje…

Jak czytamy w liście SOS Wiosek Dziecięcych: „*Niepokoi nas przede wszystkim brak jasnych wytycznych dla szkół co do sposobów reagowania na tego typu sytuacje, oraz sformułowania jasnych ścieżek postepowania umożliwiających sprawdzenie czy życiu, zdrowiu i bezpieczeństwu dziecka, przebywającemu w warunkach izolacji nic nie zagraża.*

*Jak wskazuje Rzecznik Praw Obywatelskich brakuje także wytycznych dotyczących kontrolowania rodziny przez Policję tylko na podstawie zgłoszenia o nierealizowaniu obowiązku szkolnego, dokonanego przez szkołę, w sytuacji, gdy rodzina nie miała założonej „Niebieskiej Karty”.*

**Ile rodzin w kryzysie?**

Ile jest w Polsce rodzin jak opisana wyżej rodzina Michała? Z danych Ministerstwa Rodziny Pracy i Pomocy społecznej wynika, że w 2018 roku (nowszych danych niestety nie ma), z pomocy społecznej ze względu na bezradność w sprawach opiekuńczo- wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego korzystało 156 961 rodzin, Pomoc ze względu na alkoholizm w rodzinie trafiała do 70 538 rodzin. W przypadku 14 242 rodzin, powodem przyznania pomocy była przemoc w rodzinie.

*Niestety te liczby nie oddają rzeczywistej skali problemu, bo jest wiele rodzin, które mimo trudności opiekuńczo- wychowawczych, zmagania się z chorobą alkoholową, czy przemocą w rodzinie, nie korzystają z finansowej pomocy Państwa. Nie wiemy także ile jest dzieci, które w związku z pandemią „wypadły” z systemu edukacji. Ani dlaczego tak się stało. Dlatego pełni niepokoju o to jak wygląda ich codzienność, apelujemy do władz o podjęcie działań. –* mówi Barbara Rajkowska, dyrektor krajowy Stowarzyszenia

Wszystkich, którzy chcieliby pomóc Stowarzyszeniu objąć opieką większą liczbę potrzebujących dzieci i dać im promyk nadziei w tym trudnym czasie zapraszamy na www.dziecisos.org.

\*\*\*

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce od ponad 36 lat pomaga dzieciom pozbawionym opieki rodziców oraz tym z rodzin w trudnej sytuacji życiowej. Obecnie ma pod opieką 1566 potrzebujących dzieci. Jest częścią międzynarodowej organizacji SOS Children’s Villages, obecnej w 136 krajach świata.

Stowarzyszenie prowadzi 4 SOS Wioski Dziecięce, gdzie opuszczone i osierocone dzieci znajdują troskliwy dom i opiekę. Równolegle do opieki zastępczej, rozwijane są również działania profilaktyczne, w ramach Programu "SOS Rodzinie", którego celem jest ochrona dzieci przed utratą opieki i zapewnienie im kompleksowego wsparcia.